

Miejsce
na naklejkę
z kodem szkoły

dysleksja

MWO-R1_1P-072

**EGZAMIN MATURALNY
Z WIEDZY
O SPOŁECZEŃSTWIE
POZIOM ROZSZERZONY**

**MAJ
ROK 2007**

Czas pracy 180 minut

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 17 stron (zadania 1 – 17). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Arkusz zawiera trzy części. Część pierwsza arkusza polega na rozwiązaniu testu, część druga wymaga analizy materiałów źródłowych, a trzecia napisania krótkiego wypracowania na jeden z podanych tematów.
3. Rozwiązania zadań zamieść w miejscu na to przeznaczonym.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie używaj korektora, a błędne zapisy przekreśl.
6. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.
7. Wypełnij tę część karty odpowiedzi, którą koduje zdający. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.
8. Na karcie odpowiedzi wpisz swoją datę urodzenia i PESEL. Zamaluj pola odpowiadające cyfrom numeru PESEL. Błędne zaznaczenie otocz kółkiem i zaznacz właściwe.



Za rozwiązanie
wszystkich zadań
można otrzymać
łącznie
50 punktów

Życzymy powodzenia!

**Wypełnia zdający przed
rozpoczęciem pracy**

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

PESEL ZDAJĄCEGO

--	--	--

**KOD
ZDAJĄCEGO**

CZĘŚĆ I

W zadaniach 1 – 4 zakreśl prawidłową odpowiedź.

Zadanie 1. (1 pkt)

Legislatywa – to określenie władzy

- A) samorządowej.
- B) sądowniczej.
- C) ustawodawczej.
- D) wykonawczej.

Zadanie 2. (1 pkt)

Ograniczoną zdolność do czynności prawnych obywatel Rzeczypospolitej Polskiej uzyskuje po ukończeniu

- A) 10 lat.
- B) 13 lat.
- C) 16 lat.
- D) 18 lat.

Zadanie 3. (1 pkt)

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej może wydać

- A) rozporządzenie z mocą ustawy.
- B) uchwałę uchylającą ustawę.
- C) ustawę o zmianie ustawy.
- D) zarządzenie nowelizujące ustawę.

Zadanie 4. (1 pkt)

Stroną procesu/postępowania sądowego nie jest

- A) oskarżony.
- B) podejrzany.
- C) powód.
- D) pozwany.

Zadanie 5. (2 pkt)

Podaj cztery sytuacje, w których Marszałek Sejmu do czasu wyboru nowego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wykonuje jego obowiązki.

1.
2.
3.
4.

Zadanie 10. (1 pkt)

Opisz problem przedstawiony na rysunku satyrycznym.

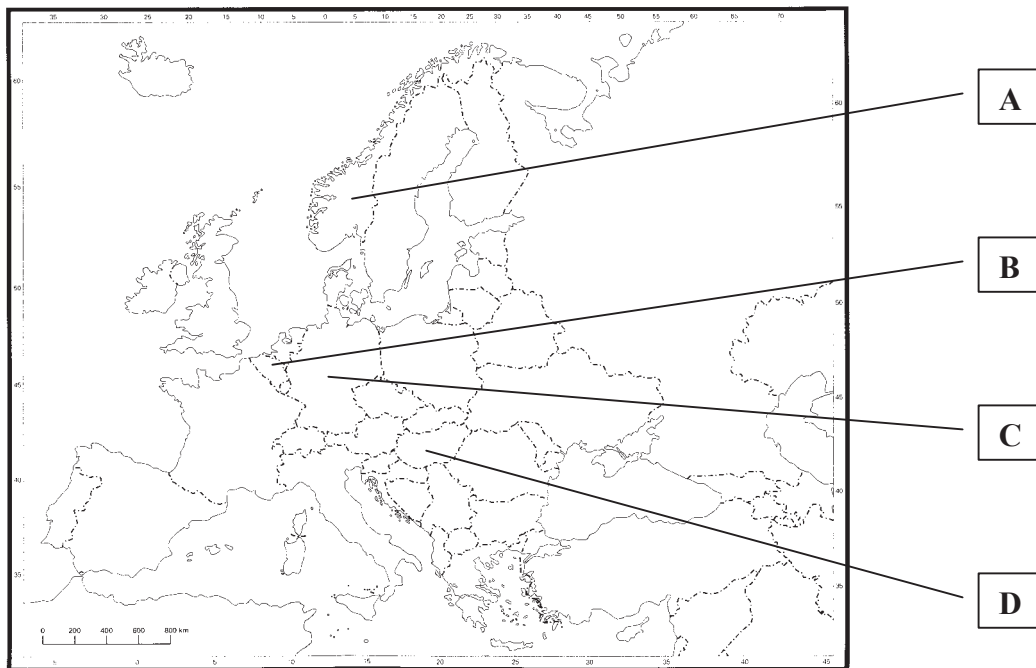
Źródło: <http://ludzie.wprost.pl/sawka>**Zadanie 11. (2 pkt)**

Wpisz w odpowiednie miejsca tabeli nazwy opisanych regionalnych inicjatyw integracji i współpracy międzynarodowej.

	Opis	Nazwa
1.	Organizacja o charakterze konsultacyjnym, powstała w 1991 r. podczas spotkania prezydentów Polski, Węgier i Czechosłowacji, służąca przyspieszeniu integracji tych państw z NATO oraz Wspólnotami Europejskimi.	
2.	Funkcjonuje od 1991 r. na zasadzie trójstronnego dialogu dyplomatycznego Francji, Niemiec i Polski. Jest głównie forum wymiany poglądów na temat rozwoju stosunków międzynarodowych.	
3.	Utworzona w 1992 r. przez Danię, Estonię, Finlandię, Litwę, Łotwę, Niemcy, Norwegię, Polskę, Rosję, Szwecję i Komisję Europejską m.in. w celu współpracy w dziedzinie ochrony środowiska, kultury, turystyki, edukacji, transportu i łączności.	

Zadanie 12. (4 pkt)

Na mapie literami A, B, C, D oznaczono państwa europejskie. Uzupełnij poniższą tabelę, wpisując nazwy tych państw, ich formę rządów i ustrój terytorialny.



Źródło: Meridian-Skaner Sp. z o.o.

Przykład	Nazwa państwa	Forma rządów	Ustrój terytorialny
A			
B			
C			
D			

Wypełnia egzaminator!	Nr zadania	10.	11.	12.
	Maks. liczba pkt	1	2	4
	Uzyskana liczba pkt			

CZĘŚĆ II

Zadanie 13. (3 pkt)

Na podstawie tekstu wykonaj polecenia.

Rozmowa Joanny Blewskiej i Marcina Markowskiego z prof. Wielisławą Warzywodą-Kruszyńską „*Politycy nic nie wiedzą o biedzie*”, „Gazeta Wyborcza” 20.09.2005.

Żeby z biedą walczyć, trzeba ten problem znać. Wiedzieć, gdzie jest bieda, jak powstaje, komu najbardziej zagraża. Czy politycy to wiedzą?

– Teoretycznie powinni, bo informują o tym m.in. opracowania GUS, raporty Banku Światowego. Ale żeby się dowiedzieć, trzeba problem uznać za ważny i chcieć go poznać. A z tym jest gorzej. Politycy i ludzie biedni należą do odmiennych społecznych światów. Pierwsi lokują się wysoko pod względem dochodów, pozycji, konsumpcji, a drudzy – nisko. Już dawno dowiedziono, że wzajemna znajomość warunków życia ludzi z dwóch krańców drabiny społecznej jest bardzo ograniczona. Liczby w raportach nie przekładają się zapewne na wiedzę o ludziach borykających się z trudnościami. Kilka lat temu przekazałam ówczesnemu wojewodzie łódzkiemu raport z badań nad enklawami biedy na terenie miasta i zapanowała cisza. Jeśli nawet wojewoda go przeczytał, nie podjął żadnych działań, które mogłyby świadczyć o tym, że przejął się wynikami. Ale po kilku latach zadzwonił do mnie z pytaniem, czy nadal zajmuję się biedą i zaprosił na spotkanie. Po to – jak się okazało – by przedstawić mi biedne dziecko. Problem biedy przedarł się do jego świadomości dopiero wtedy, gdy napotkał żywy na nią dowód, żywy egzemplarz. Sytuacji nie ułatwia to, że informacje o ludziach biednych przekazywane są często w atmosferze skandalu. Dewastują mieszkania, kradną prąd, biją dzieci, piją. Powstaje wrażenie, że bieda równa się patologii. To prowadzi do przekonania, że nie ma się co tak biednymi przejmować, bo sami są sobie winni. Na dodatek, instytucje publiczne, powołane do pomocy biednym, nie dają pełnego obrazu życia w biedzie. Nie informują się wzajemnie, patrzą na problem wąsko, zgodnie z im przypisanymi zadaniami: urzędy pracy nie interesują się dziećmi bezrobotnych, szkoła nie zastanawia się nad statusem rodziców, pielęgniarki środowiskowe nie mają obowiązku kontaktowania się z pomocą społeczną itd. Życie ludzi biednych przedostaje się do świadomości polityków jako „pokawałkowane”.

Poza tym bieda jest tematem nieprzyjemnym.

Jak walczyć z biedą?

– Skoncentrować się na dzieciach. Z dwóch powodów – bieda dziecka nie jest jego winą. Dziecko niczego przecież nie zaniedbało, nie dokonało złego wyboru, nie zaprzepaściło żadnej szansy. Po drugie – szanse na wyrwanie z biedy dziecka są większe niż dorosłego, choćby dlatego, że dziecko stoi na początku drogi życiowej. Trzeba stwarzać mu warunki do nauki, organizować zajęcia pozaszkolne i wyrównawcze, zapewnić dostęp do Internetu, kupować książki, pokazywać dobre wzorce, ludzi, którzy skorzystali na tym, że przykładali się w dzieciństwie do nauki. Słowem – wyrwać z getta biedy rodziny, kamienicy, ulicy, przy której to dziecko mieszka. Dorosłym pomóc trudniej. Nawet jeśli po ukończeniu iluś tam kursów znajdą wreszcie pracę, to raczej nie tak dobrze płatną i nie na tak długo, by zapomnieli o biedzie. Oni stracili swoją szansę wtedy, gdy byli dziećmi.

Czy z biedą można walczyć skutecznie? Rządy tworzą przecież politycy, którzy o życiu w biedzie nic nie wiedzą.

– Powiem tak: z biedą należy walczyć. Ta walka powinna stać się priorytetem na najbliższe lata. W Polsce już powstaje bowiem kultura biedy. Stan pogodzenia się z nią, kiedy człowiek przestaje szukać pracy, nie wstydzi się zasiłku, bez sprzeciwu dziedziczy biedę po rodzicach i sam przekazuje ją własnym dzieciom. I nie ma nawet pretensji do losu. Państwo, w którym kwitnie kultura biedy, nie ma szacunku obywateli i odsuwa się od standardów nowoczesnej europejskiej cywilizacji.

13.A. Wyjaśnij, dlaczego, zdaniem prof. Wielisławy Warzywody-Kruszyńskiej, politycy nie dostrzegają problemu biedy (podaj 3 argumenty).

.....

.....

.....

13.B. Wyjaśnij, dlaczego, zdaniem prof. Warzywody-Kruszyńskiej, instytucje powołane do pomocy ubogim nie są efektywne w działaniu (podaj 3 argumenty).

.....

.....

.....

13.C. Podaj, na czym, zdaniem prof. Warzywody-Kruszyńskiej, należy skupić działania, by zmniejszyć problem biedy. Uzasadnij swoją odpowiedź.

.....

.....

.....

.....

.....

Wypełnia egzaminator!	Nr zadania	13.
	Maks. liczba pkt	3
	Uzyskana liczba pkt	

Zadanie 14. (3 pkt)**Na podstawie tekstu wykonaj polecenia.**

Michał A. Zieliński, „Czy wystarczy do pierwszego”, „Rzeczpospolita” 17.09.2005.

Badania to „Diagnoza społeczna 2005” – wielki sondaż niezależnej Rady Monitoringu Społecznego, w którym przebadano ponad 4 tys. gospodarstw domowych. Poprzednie diagnozy powstały w 2000 i 2003 r.

– W ostatnich dwóch latach spadła liczba tych gospodarstw, w których ludzie żyją w niedostatku. Tak jest we wszystkich miejscowościach niezależnie od wielkości i we wszystkich grupach społecznych. Co to znaczy „niedostatek”? Chodzi o prawdziwie biednych, takich którym nie starcza do pierwszego, ale i o tych, którzy żyją oszczędnie i mają tylko na podstawowe potrzeby – wyjaśnia prof. Tomasz Panek ze Szkoły Głównej Handlowej, współautor badań.

Eksperti ustalili granicę niedostatku dla jednej pracującej osoby na 595 zł. A na przykład dla typowej, czteroosobowej rodziny, w której koszty się rozkładają – na 1500 zł. Z badań wynika, że jeśli w gospodarstwie domowym nie ma takich dochodów, to wprawdzie wystarcza na najważniejsze potrzeby, jak mieszkanie, jedzenie czy ubranie, ale brakuje np. na dojazdy do pracy, rachunek za telefon czy podręczniki dla dzieci.

Według „Diagnozy społecznej 2005” poniżej granicy niedostatku żyje w Polsce 23 proc. gospodarstw. Od 2003 r. odsetek ten spadł o ponad 7 proc.

Bieda wiejska

Im mniejsza miejscowość, tym więcej ludzi żyjących w niedostatku. Na wsi ponad 36 proc. gospodarstw nie osiąga wystarczających dochodów. W miastach liczących 20 – 100 tys. mieszkańców ten odsetek wynosi 20 proc., a w tych powyżej 500 tys. mieszkańców, niecałe 11 proc. – Polska bieda jest biedą wiejską. Na zachodzie Europy ubóstwo koncentruje się w miastach – komentuje prof. Henryk Domański z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

– Ale jestem przekonany, że sytuację na polskiej wsi już dziś poprawiają dopłaty z UE.

W niedostatku żyje ponad połowa gospodarstw domowych, w których są bezrobotni. Spośród rodzin, gdzie wszyscy mają pracę, tylko 18 proc. cierpi niedostatek. – Bieda w rodzinach, gdzie ktoś nie ma pracy, nie tylko jest częstsza, ale też dużo większa – mówi prof. Panek.

Naukowcy zbadali także trwałość niedostatku. W latach 2000 – 2005 przeanalizowali sytuację 1,5 tys. tych samych gospodarstw domowych. Spośród 31 proc., które żyły w niedostatku w 2000 roku, ponad połowa w ciągu pięciu lat wyszła z biedy. – Tylko 14 proc. pozostawało w tej grupie we wszystkich trzech badaniach – mówi prof. Panek.

– To dobry sygnał. Niedostatek będzie zawsze, ale ważniejsze, żeby można było z niego wyjść. Kiedy jedni wpadają w biedę, a drudzy wychodzą, nie jest już tak źle. Najgorzej, kiedy przechodzi z ojca na syna, kiedy ludzie się do niej przyzwyczajają – tłumaczy prof. Domański.

Z badań wynika, że najtrudniej wyjść z niedostatku ludziom, którzy żyją z zasiłków (rodzinnych i macierzyńskich). Aż 80 proc. z nich brakuje pieniędzy.

Nędza wciąż istnieje

Jednak „Diagnoza społeczna 2005” to tylko statystyka. – Bezrobocie wciąż jest wysokie, a to główna przyczyna biedy. Wciąż jest duża grupa osób, które sobie nie radzą. Przychodzą do nas starsi ludzie, którzy wprawdzie mają co jeść, ale nie starcza im na leki. Setki tysięcy dzieci jest niedożywionych – uważa ks. Adam Dereń z Caritas Polska.

Z badań wynika, że 10 proc. gospodarstw ma dochód mniejszy niż 419 zł na osobę, a 5 proc. najuboższych mniejszy niż 330 zł. – Ubóstwo dotyka też tzw. normalne rodziny, szczególnie wielodzietne i to nawet jeśli obydwój rodzice pracują. W rodzinach z sześciorgiem bądź siedmiorgiem dzieci dochód rzadko przekracza 300 zł na osobę – mówi Mirosława Greguła, kierownik filii Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie na Czechowie – pięćdziesięcioletniej dzielnicy Lublina.

14.A. Wymień dwie przesłanki, które wskazują, że dana osoba żyje w niedostatku.

-
-

14.B. Uzupełnij tabelę przedstawiającą odsetek polskich gospodarstw domowych żyjących w niedostatku, w zależności od miejsca zamieszkania.

Typ miejsca zamieszkania			
Procent gospodarstw domowych żyjących w niedostatku			

14.C. Wyjaśnij, dlaczego w Europie Zachodniej istnieje odwrotna niż w Polsce zależność między miejscem zamieszkania a odsetkiem ludzi żyjących w biedzie. Wykorzystaj wiedzę pozazródłową.

.....

.....

.....

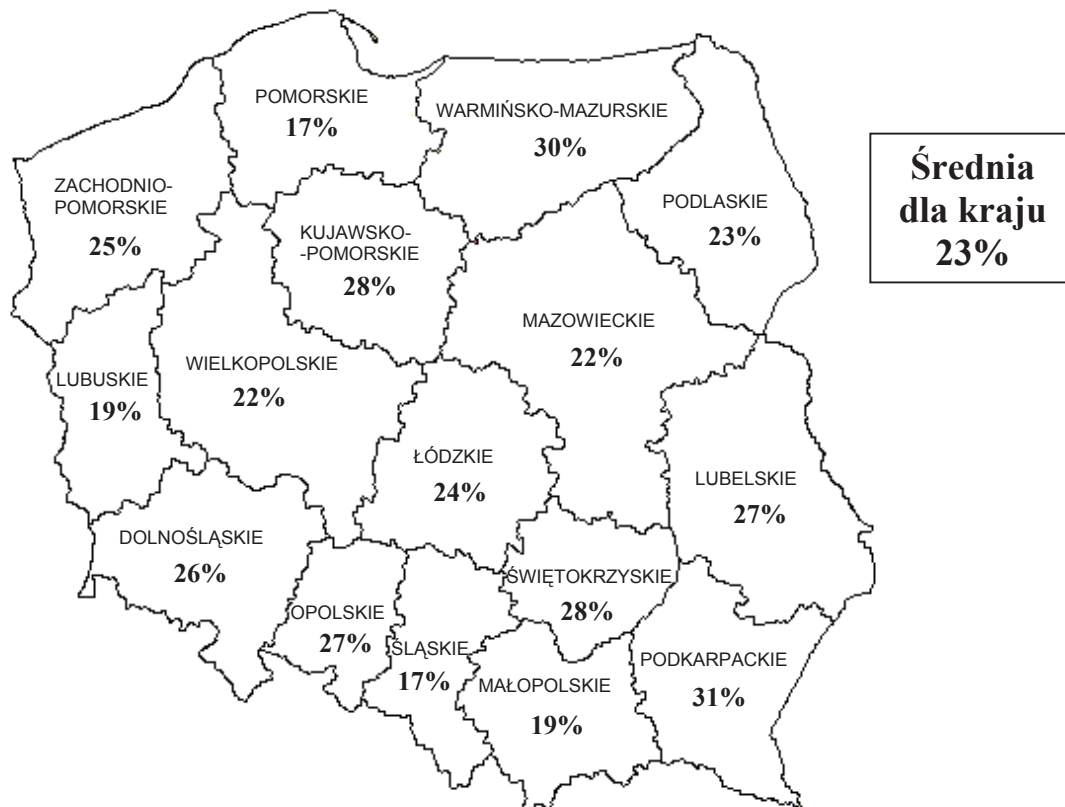
.....

.....

Wypełnia egzaminator!	Nr zadania	14.
	Maks. liczba pkt	3
	Uzyskana liczba pkt	

Zadanie 15. (3 pkt)

Na podstawie danych statystycznych wykonaj polecenia.

**Procent gospodarstw domowych poniżej granicy niedostatku
w województwach**

Na podstawie: „Politycy nic nie wiedzą o biedzie”, „Gazeta Wyborcza”, 20.09.2005

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych oraz stopa bezrobocia według województw – stan w końcu lipca 2005 r.		
WOJEWÓDZTWA	Bezrobotni w tys.	Stopa bezrobocia (w % aktywnych zawodowo)
POLSKA	2809,0	17,9
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	150,4	27,5
ZACHODNIOPOMORSKIE	165,5	25,3
LUBUSKIE	93,3	24,5
KUJAWSKO-POMORSKIE	190,4	22,5
DOLNOŚLĄSKIE	239,4	20,9
POMORSKIE	171,6	20,4
ŚWIĘTOKRZYSKIE	116,1	20,4
OPOLSKIE	68,8	18,5
ŁÓDZKIE	200,9	18,2
PODKARPACKIE	158,6	17,9
LUBELSKIE	155,2	16,9
ŚLĄSKIE	295,1	16,0
WIELKOPOLSKIE	215,0	15,1
PODLASKIE	69,9	14,7
MAZOWIECKIE	339,5	14,4
MAŁOPOLSKIE	179,1	13,9

Źródło: www.stat.gov.pl

Wskaż województwo, w którym występuje zależność między stopą bezrobocia a odsetkiem gospodarstw żyjących poniżej granicy niedostatku oraz województwo, w którym nie występuje ta zależność. Uzasadnij swoją odpowiedź, odwołując się do przytoczonych danych.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 16. (1 pkt)

Na podstawie danych statystycznych wykonaj polecenie.

Jak długo jest Pan(i) bezrobotny(a)?	Wskazania bezrobotnych według terminów badań			
	2002	2003	2004	2005
	w procentach			
Krócej niż trzy miesiące	8	11	8	9
Od trzech miesięcy do pół roku	9	9	9	13
Pół roku do jednego roku	18	15	15	10
Od roku do około dwóch lat	19	18	17	14
Dłużej niż dwa lata	45	47	50	54

Źródło: CBOS IV 2005 r.

Napisz, jaką tendencję ukazują dane zawarte w tabeli.

.....

.....

.....

.....

Wypełnia egzaminator!	Nr zadania	15.	16.
	Maks. liczba pkt	3	1
	Uzyskana liczba pkt		

BRUDNOPIS